

# Tomaszewski, Jerzy

---

"Deutsche und Polen zwischen den Kriegen. Minderheitenstatus and >>Volkstumskampf<< im Grenzgebiet. Amtliche Berichterstattung aus beiden Ländern 1920-1939", hrsgb. Rudolf Jaworski, Przemysław Hauser, München-New Providence-London-Paris 1997 : (...)

---

Przegląd Historyczny 89/1, 178-180

---

1998

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

zwracają — słusznie — uwagę, że interesujące byłoby porównanie obozów pracy w Czechosłowacji z analogicznymi obozami w innych państwach zależnych od ZSRR. To jednak będzie możliwe dopiero w przyszłości, gdy analogiczne studia powstaną w tych krajach.

Na zakończenie warto podkreślić jeszcze jedną zaletę obydwóch recenzowanych tomów. Wszyscy autorzy zachowali rzeczową formę wykładu, wystrzegali się gromkich potępień systemu stworzonego przez komunistów, natomiast operowali faktami, dbając o krytyczny stosunek do źródeł. Takie ujęcie przedmiotu badań stanowi doskonały przykład dla wielu polskich przeciwników komunizmu, zwłaszcza publicystów, choć bywają i tacy historycy, którzy aż nazbyt chętnie uciekają się do efektownych pozornie i hałaśliwych deklaracji politycznych oraz moralnego oburzenia, natomiast nie zadają sobie trudu rzetelnych studiów źródłowych i sumiennego przedstawienia faktów. Tylko one bowiem mają walor prawdziwego argumentu.

Jerzy Tomaszewski

*Deutsche und Polen zwischen den Kriegen. Minderheitenstatus und „Volkstums-kampf“ im Grenzgebiet. Amtliche Berichterstattung aus beiden Ländern 1920-1939.* Herausgegeben im Auftrag des Instituts für Zeitgeschichte und der Generaldirektion der Polnischen Staatsarchive von Rudolf J a w o r s k i und Przemysław H a u s e r, Texte und Materialien zur Zeitgeschichte. Herausgegeben vom Institut für Zeitgeschichte, Band 9/1, 9/2, [druga karta tytułowa w języku polskim], K.G. Saur, München — New Providence — London — Paris 1997, 1. Halbband s. XXII, 1n1b, 590, 2. Halbband s. VIII, 591-1156.

Inicjatywa współpracy polsko-niemieckiej przy edycji źródeł dotyczących mniejszości narodowych w obu państwach wyszła przed wielu laty od Martina B r o s z a t a, którego pamięci poświęcona jest recenzowana publikacja. Szanse realizacji projektu pojawiły się dopiero w wyniku zmian politycznych w Polsce, a obecnie otrzymaliśmy rezultat w postaci dwóch obszernych tomów, za którymi — miejmy nadzieję — pójdą następne. Jest to zbiór dokumentów (ogółem 388) wytworzonych przez terenowe organy administracyjne (władze powiatowe, regencji i powiatów w Niemczech, województw i powiatów w Polsce) i znajdujących się w archiwach polskich i niemieckich, które obrazują sytuację mniejszości niemieckiej w Polsce oraz polskiej w Niemczech, zamieszkującej tereny na pograniczu obu państw w latach 1920-1939. Są to przede wszystkim sprawozdania sytuacyjne (ewentualnie ich fragmenty dotyczące mniejszości), którym towarzyszy wybór korespondencji urzędowej o różnym charakterze. W dużej mierze zawierają one informacje konfiden-cjonalne, opinie twórców dokumentów dotyczące stanu i ewolucji ruchu narodowego mniejszości, ewentualnych zagrożeń stąd oczekiwanych, a także projekty i decyzje, które miały usunąć niebezpieczeństwa, osłabić siłę ekonomiczną mniejszości oraz sprzyjać ich asymilacji, lub przynajmniej zapewnić lojalność wobec państwa.

Ogrom materiałów źródłowych, z którymi mieli do czynienia wydawcy, spowodował konieczność daleko idącej selekcji. Przede wszystkim ograniczono się do kilku terytoriów, traktowanych jako przykłady charakterystycznych regionów o zbliżonym charakterze, położonych w bliskim sąsiedztwie po obu stronach granicy. Z polskiej strony wybrano powiaty Grudziądz i Sępólno (woj. pomorskie) i Nowy Tomysł (woj. poznańskie) oraz przemysłowy obszar Górnego Śląska. Ze strony niemieckiej — powiaty Stuhm (Sztum) z prowincji Ostpreussen, Flatow (Złotów) i Meseritz (Międzyrzecz) z prowincji Grenzmark Posen-Westpreussen oraz Oppeln (Opole) i przemysłowy region Górnego Śląska z prowincji Oberschlesien. Stosownie do tego wydawnictwo dzieli się na sześć części. Każdą z nich poprzedzają wstępy pióra Przemysława H a u s e r a (dotyczące mniejszości niemieckiej) lub Mathiasa N i e n d o r f a (o mniejszości polskiej). Całość wydawnictwa otwierają syntetyczne

artykuły Mariana Wojciechowskiego (o sytuacji mniejszości niemieckiej w Polsce) oraz Rudolfa Jaworskiego (o położeniu mniejszości polskiej w Niemczech). Wszystkie dokumenty publikowane są w języku oryginału (niemieckim lub polskim), zaś teksty pochodzące od wydawców oraz nagłówki zamieszczono w obu językach.

Istotną zaletą przedstawionych dokumentów jest to, że ukazują praktykę polityki władz lokalnych w stosunku do mniejszości, niekoniecznie zgodną z zasadami konstytucyjnymi, nieraz także różniącą się od generalnych założeń polityki państwowej. Znajduje się w nich obfity materiał na temat rozmaitych lokalnych konfliktów na tle narodowym i postępowania władz, jak również sporo szczegółowych wiadomości o działaczach mniejszościowych i organizacjach. Wadą dokumentacji administracyjnej jest natomiast koncentrowanie się na zatargach, podczas gdy jedynie pośrednio dowiadujemy się o zjawiskach odmiennych: normalnym współżyciu sąsiedzkim, małżeństwach mieszanych (zazwyczaj wówczas, gdy stawiane im są przeszkody). Nie zawsze też można mieć pełne zaufanie do wiadomości przekazywanych przez organa administracyjne, gdyż w obu państwach widoczna była tendencja do przesadnego postrzegania zagrożeń powodowanych przez środowiska mniejszościowe. Godny uwagi jest także sposób formułowania informacji, w którym odczytać łatwo, jak niechętnie odnoszą się do mniejszości urzędnicy i policjanci.

Zestawienie dokumentów polskich i niemieckich pozwala dostrzec swoistą równoległość obaw administracji polskiej i niemieckiej, niejednokrotnie uderzające podobieństwa pogłosek krążących wśród mieszkańców pogranicza, a wreszcie analogie i różnice reagowania władz. Na uwagę i zastanowienie zasługuje m.in. to, że zarówno polska jak niemiecka administracja nieufnie odnosiła się do osób ze środowisk pogranicza etnicznego, znajdujących się pod wpływami obu kultur, widząc w nich potencjalne zagrożenie dla własnych wpływów. W sumie jest to materiał bardzo pouczający, jakkolwiek czytelnik zadaje sobie niejednokrotnie pytanie, w jakiej mierze informacje oraz oceny administracji były ścisłe. Odpowiedzi zapewne znaleźć można by w dokumentach (o ile się zachowały) wytworzonych przez organizacje mniejszościowe, czasem we wspomnieniach.

Miałem początkowo wątpliwości, czy całkowite pominięcie dokumentów wytworzonych przez centralne władze obu państw było właściwe. Po zapoznaniu się z całością wydawnictwa dochodzę jednak do wniosku, że rozwiązanie przyjęte przez wydawców sprawdziło się w praktyce i dokonany wybór źródeł będzie bardzo użyteczny dla historyka. Wartościowe są również wprowadzające do omawianej problematyki opracowania, których autorami są wytrawni znawcy problematyki stosunków polsko-niemieckich, z powodzeniem unikający jednostronności ocen.

Brak dostatecznych funduszy spowodował (jak czytamy we wstępie) publikowanie dokumentów bez przypisów wyjaśniających szczegóły, które nie są dostatecznie jasne na podstawie publikowanych źródeł oraz wskazujących, gdzie znajdują się dokumenty wzmiankowane w tekście, lecz nie zamieszczone w wydawnictwie. Widzę w tym słabość omawianego zbioru, jakkolwiek rozumiem, że mogło to być nieuniknione. Czy jednak choć w niektórych przypadkach nie należało dodać wyjaśnień, choćby najbardziej skrótowych? Czasem bowiem napotykałyśmy w dokumentach aluzje do nieznanych wydarzeń, istotne dla rozumienia treści.

Ważniejsze jednak jest pominięcie słowniczka nazw miejscowości. Wydawcy zamieścili wprawdzie indeks geograficzny, lecz najczęściej nie można się na jego podstawie zorientować w dwoistości nazewnictwa. Co gorzej, te same miejscowości niejednokrotnie figurują w indeksie dwa razy, odrębnie pod nazwą polską i niemiecką, niekiedy tylko z odsyłaczem. W dokumentach spotykamy zaś zarówno nazwy polskie, jak niemieckie, w niejednym przypadku mowa jest o miejscowościach, które znajdowały się w Niemczech przed 1939 r., lecz dziś leżą w granicach Polski i nie uda się ich odnaleźć na współczesnej mapie pod poprzednią nazwą. Nie wszystkie są powszechnie znane, nawet wśród historyków zainteresowanych tematem. Jedynie wyjątkowo i niekonsekwentnie spotykamy niezbędne wyjaśnienia w nawiasach w tekście.

Niekiedy nasuwają się wątpliwości dotyczące przekładu. Nie przeprowadziłem systematycznego porównania polskich i niemieckich tekstów opracowań, lecz wyrywkowo sprawdzałem wybrane fragmenty zwłaszcza tam, gdzie wersja polska zdawała się niezbyt jasna. Kilkakrotnie stwierdziłem istotne omyłki. Tak np. na s. 43 czytamy, że „przemówienie ambasadora [...] takim dowodem było”, podczas gdy powinno być „dowodem nie było”, jak jest w tekście niemieckim. Pomniejsze omyłki

są na s. XV, 45, 161 i innych. W niektórych przypadkach zastrzeżenia budzi terminologia. Tak więc *Oberpräsident* jest najczęściej przełożony niezbyt fortunnie jako „naczelný prezydent”, a tylko wyjątkowo jako „nadprezydent”, zgodnie z zazwyczaj stosowaną wersją polską. „Obóz odosobnienia” w Berezie Kartuskiej jest określony w tekście niemieckim jako *abgesonderten Ort* (s. 25), co chyba jest niezbyt szczęśliwe, jeśli uwzględnić charakter tej instytucji. *Staatspolizeistelle* to nie jest „policja placówki państwowej” (s. 111 i 159), lecz raczej „posterunek policji państwowej”. W tekście niemieckim (s. 274) brak przekładu zdania „Na zwiększenie trendu do emigracji wśród ludności niemieckiej nie miały wpływu wywarła polska polityka »odniemczenia«” (s. 284). Spotkać można także sporo omyłek literowych.

W niektórych miejscach — lecz niekonsekwentnie — wydawcy zaznaczają specyfikę stylu lub ortografii oryginału wykrzyknikiem w nawiasie kwadratowym, albo też zwracają uwagę pytajnikiem na niejasności. Nie rozumiem jednak dlaczego oznaczono: „Raport zastępcy Brazylii [!] p. de Gama” (s. 299). Słowa „zastępca” nieraz używano dawniej dla określenia „przedstawiciela” (w języku czeskim do dziś jest w tym znaczeniu *zástupce*), zaś Domício da Gama (poprawną pisownię ustaliłem bez trudu) był przedstawicielem Brazylii w Lidze Narodów. Wreszcie do niedostatków redakcyjnych zaliczyć należy daleko idące różnice formy opisów bibliograficznych w przypisach do tekstów autor-skich.

Cennym uzupełnieniem dokumentów oraz opracowań jest bibliografia zamieszczona w części pierwszej wydawnictwa. Ma ona — rzecz jasna — charakter wyboru, gdyż pełny wykaz tytułów książek, artykułów i edycji źródeł wymagałby nazbyt wiele miejsca. Odniosłem jednak wrażenie pewnego pośpiechu przy jej opracowaniu, a w rezultacie znalazły się tam co najmniej dwie pozycje o znikomej wartości naukowej: książki Raymonda P e a r s o n a oraz Mieczysława G r z y b a. Natomiast zabrakło cennej pracy Tadeusza K o w a l a k a o spółdzielczości niemieckiej na Pomorzu, chyba nawet ważniejszej od wymienionych dwóch innych książek tego autora, nie dostrzegłem także zasługujących na pamięć książek Bertholda P u c h e r t a i Barbary R a t y Ń - s k i e j o wojnie gospodarczej polsko-niemieckiej. Wskazane zastrzeżenia dotyczą wprawdzie kwestii pomniejszej wagi, lecz w tak cennym i sumiennie przygotowywanym wydawnictwie nawet marginalny *Schönheitsfehler* jest niepożądany.

*Jerzy Tomaszewski*